

M.p. poniedziałek 29 kwietnia 1946 r.

Rok III. Nr. 95 (653)

SPRAWY TRIESTU, TRYPOLITANII I GRANICY FRANCUSKO - WŁOSKIEJ

MAJĄ BYĆ W TYM TYGODNIU OMAWIANE W PARYŻU

Paryż 29.IV. Kwestia przesunięcia granicy francusko - włoskiej ma być omawiana na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. Francja żąda przesunięcia granicy w niektórych miejscach o kilka kilometrów, tak aby do jej terytorium przyłączone zostały pewne strategicznie ważne szczyty i przełęcze alpejskie. Ze szczytów tych w końcowej fazie wojny artyleria niemiecka ostrzeliwała francuską twierdzę Belfort, kiedy walki toczyły się już na linii Renu. Inne mocarstwa naogół nie interesują się zbytnio tym problemem, jednakże fakt, iż na owym żądanym przez Francję obszarze znajduje się bardzo ważna stacja hydro - elektryczna, stanowiąca ważne źródło energii dla przemysłów w północnych Włoszech, może spowodować, iż Stany Zjednoczone, które chcą jak najprędzej widzieć Włochy odbudowane gospodarczo, mogą sprzeciwić się tym zmianom granicznym. W kołach włoskich obawiają się ponadto, że jeżeli żądanie francuskie zostanie zadośćuczynione, to będzie to sygnałem dla roszczeń innych państw sąsiednich, a w szczególności Austrii w stosunku do południowego Tyrolu. Na dalszych posiedzeniach w tym tygodniu dyskutowane będą dwie najważniejsze kwestie jakie powstały przy opracowywaniu traktatu dla Włoch: Triest i Trypolitania. Wszyscy obserwatorzy są zgodni, iż będzie to ogniowa próba konferencji i dlatego optymizm, jakiemu pewne organy prasowe dały wyraz po pierwszych dniach obrad, oceniany jest jako przynajmniej przedwczesny.

CZECHOSŁOWACJA ŻĄDA OD POLSKI OKREGU KŁADZKA

Paryż 29.IV. Rząd czeski przesłał ministrom spraw zagranicznych czterech mocarstw noty w których żąda przyłączenia do Czechosłowacji okręgu Kłodzka (Glatz) na Dolnym Śląsku, który w myśl postanowień konferencji w Poczdamie przyłączony został do Polski. Żądanie motywowane jest względami etnograficznymi. Nota podobnej treści wystosowana została do rządu warszawskiego. Jak wiadomo ten spór terytorialny poza problemem Zaolzia jest oddawna główną kością niezgody między rządem praskim a warszawskim. Sowiety, które w stosunku do obu tych rządów zajmują pozycję arbitra, dotychczas unikały wypowiedzenia się w tej sprawie.

NOWY PLAN OBRONY IMPERIUM BRYTYJSKIEGO

London 29.IV. Konferencja premierów dominiów brytyjskich ma dziś rozpocząć dyskusję nad nowym planem obrony Imperium, opracowanym niedawno przez komitet szefów sztabu brytyjskich sił zbrojnych. Propozycje te mają być bardzo daleko idące i opracowane w przewidywaniu nowej techniki wojennej, a przede wszystkim liczące się z możliwościami wojny atomowej. Ponieważ w wypadku takiej wojny przemysł koncentrowany na wyspach brytyjskich byłby szczególnie narażony, przeto plan przewiduje decentralizację tych gałęzi przemysłu, które mają kluczowe znaczenie dla obrony. Zakłady te mają być rozmieszczone we wszystkich częściach Imperium. Ponadto specjalnie dyskutowane będą zagadnienia obrony posiadłości imperialnych na Pacyfiku. W dzisiejszym posiedzeniu weźmie ponownie udział premier południowej Afryki marsz. Smutz, który zamieszkał w zamku Windsor, jako gość pary królewskiej. Natomiast nie będzie obecny Bevin, który udaje się samolotem do Paryża.

London 29.IV. Dzisiejszy "Times" pisze, iż nowy plan obrony Imperium nie oznacza żadnej kolizji z zasadami Zjednoczonych Narodów. Imperium brytyjskie jednak musi być zdolne bronić się samo i ten fakt przyoznaczyć może tylko do zwiększenia bezpieczeństwa w całym świecie. Doświadczenie 2 wojen światowych wykazało, iż siły wszystkich członków Imperium skupiane są zawsze tam, gdzie grozi największe niebezpieczeństwo. Jako jedno z ważnych zadań obecnej konferencji imperialnej, pismo wymienia konieczność znalezienia formuły, któraby umożliwiała dalsze utrzymywanie przez Stany Zjednoczone baz wojennych na obszarach Imperium.

UNICI POZOSTALI WIERNI SWOJEMU KOŚCIOŁOWI

Londyn 29.IV. Katolicki tygodnik "The Tablet" ogłasza wyjątki ze sprawozdania jednego z wiarygodnych obserwatorów, przybyłych niedawno z Małopolski Wschodniej na temat organizowanej i popieranej przez Moskwę schizmy prawosławnej w tamtejszym kościele grecko-katolickim. Jak dotychczas tylko 5% księży uniokich - przyłączyło się do prawosławia; wielu opornych księży przebywa w ukryciu. Masy pozostają nadal wierne kościołowi uniokiemu, dotyczy to przede wszystkim diecezji stanisławowskiej. Zdarzały się tam wypadki, iż ludzie odbywali podróże, czasem po 150 km., by wysłuchać tajemnie odprawianej mszy. W wyniku prześladowan stworzył się w Małopolsce wschodniej zbrojny ruch oporu. Nienawiść do księży apostatów jest taka, iż kilku z nich zostało zabitych przez miejscową ludność. Na teren Małopolski wschodniej przysłano dwóch "biskupów" z Moskwy. Jeden z nich Makariusz jest znanym czynnym członkiem partii komunistycznej, drugi zaś, Mikołaj, był swego czasu przewodniczącym oddziału "walczących ateistów". Niektórzy z księży przysłanych na teren zostały wyświęconych po trzech lub sześciu tygodniach przesłania. W jednej z wsi w Małopolsce wschodniej, nad granicą rumuńską, miejscowy pop zmuszony był do ucieczki. W okresie postu, r. 1945, miejscowa ludność wysłała do Kamieńca Podolskiego delegację z prośbą o przysłanie spowiednika. Spowiednik taki przybył i przez trzy dni służył spowiedzi, wypytywał zwłaszcza o szczegóły dotyczące oporu przeciwko władzom sowieckim oraz o osoby które brały w nim udział. Odprawiwszy nabożeństwo i udzieliwszy komunii, pop ten odjechał, natomiast tego samego wieczora zjawili się oddział policji, który przeprowadził aresztowania wśród ludzi, którzy swego czasu wmieszani byli w akcję oporu przeciwko władzom sw.

PRZYBYCIE DELEGACJI AZERBAJDŻAŃSKIEJ

SPROWODOWAŁO ZAJŚCIE W TEHERANIE

Teheran 29.IV. Przybycie do Teheranu misji azerbajdżańskiej, z "premierem" autonomiznego rządu Piszevari na czele stało się przyżyną zajść. Grupa członków partii "Tudeh" udała się samochodem ciężarowym na lotnisko, w zamiarze powitania przejeżdżających, została zatrzymana przez policję. Doszło do strzelaniny w wyniku której 2 osoby zostały zabite, a 3 inne rane. Pozostające pod wpływem partii "Tudeh" związki zawodowe wezwwały robotników wszystkich fabryk w Teheranie, aby porzucili dziś pracę i wzięli udział w pogrzebie. Powszechną uwagę zwróciło, iż Piszevari przybył w mundurze "azerbajdżańskiej armii narodowej" i otoczony był przez liczną straż przybożną, stale trzymającą broń w pogotowiu.

WIDOKI NA KOMPROMIS W INDIACH

New Delhi 29.IV. Zarówno przywódcy hinduskiej partii kongresu jak i Ligi Muzułmańskiej zgodzili się wnieść udział w wspólnym posiedzeniu z delegacją gabinetu brytyjskiego. Do spotkania tego dojdzie w połowie tygodnia i obie strony przedyskutują kompromisowy projekt rozwiązania problemu indyjskiego, który został opracowany przez misję brytyjską. Główną zasadą projektu ma być stworzenie państwa federacyjnego składającego się z dwóch państw, jednego, w skład którego wejdą prowincje z większością hinduską i drugiego, stworzonego z prowincji o większości muzułmańskiej. W ten sposób być może uda się pogodzić oazkowieli sprzeczne ze sobą sądania: hindusów - aby stworzyć jedno państwo, i Ligi Muzułmańskiej - aby stworzyć osobne państwo muzułmańskie Pakistan. Na czele delegacji partii kongresu stać będzie dr Azad, a na czele delegacji muzułmańskiej Jinnah.

Londyn 29.IV. Ostatnie wydarzenia w Indiach spowodowały wzrost optymizmu w londyńskich kręgach politycznych co do możliwości rozwiązania indyjskiego kryzysu politycznego. Dotychczas zapatrywano się na to pesymistycznie.

POŻYCZKA AMERYKAŃSKA DLA ANGLII JEST KONIECZNA

Waszyngton 29.IV. Amerykański sekretarz skarbu Vinson oświadczył w przemówieniu radiowym, iż projektowana pożyczka amerykańska dla Anglii jest czymś znacznie większym niż pożyczką, gdyż w istocie jest ona posunięciem niezbędnym dla zapewnienia bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych i wszystkich Zjednoczonych Narodów. Ponadto pożyczka przyczyni się również do zniesienia barier celnych między dwoma najpotężniejszymi gospodarczo narodami świata i do stabilizacji monetarnej.

SPRAWA HISZPAŃSKA JESZCZE W RADZIE BEZPIECZENSTWA

Nowy Jork 29.IV. Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa znowu dyskutowana będzie sprawa hiszpańska. Przeprowadzone będzie również głosowanie nad rezolucją australijską proponującą utworzenie specjalnej komisji badawczej. Do rezolucji tej zgłoszono szereg poprawek, mających głównie na celu wyraźne potępienie reżimu gen. Franco. Niewątpliwie dziś zgłoszone zostaną dalsze poprawki. Dotychczas nie wiadomo czy Gromyko zmieni poprzednie stanowisko i czy zgodzi się na przyjęcie propozycji australijskiej, czy też obstawać będzie przy żądaniu, aby Rada zdecydowała powzięcie natychmiastowych sankcji w stosunku do Hiszpanii.